DZIENNIK TYGODNIOWY

Departamentu Bydgoskiego.

Ner. 34ty.

Dnia 23. Sierpnia 1814 roku.

Obwieszczenie.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

W skutku Dyspozycyi Rady Naywyższéy przez Ministerstwo Przychodów i Skarbu w dniu 15. Lipca r. b. wydanéy uwiadomia Kontrybuentów, że wszelkie zaległości przy Kassach Powiatowych pozostaiące a w poborze niezawieszone, iako to: podatek rekrutowy i koszerny od żydów z dawnieyszych lat, wyiąwszy iednak $\frac{1}{3}$ część koszernego iako defalgowaną, tudzież zaległości wszelkich innych podatków z roku $18\frac{13}{14}$ wyiąwszy podatku osobistego, patentowego i czopowego wieyskiego, których pobor iest wstrzymany, natychmiast do Kass Powiatowych wniesione być maią, w przeciwnym bowiem razie wysłany do Departamentu Bydgoskiego przez Radę Naywyższą Kommissarz JP. Jahn były Kalkulator ma moc zsełania Exekucyi Woyskowéy ociągaiącym się Kontrybuentom, która prędzéy odstąpić niema, poki wszelkie zaległości rzeczonych wyżéy podatkow nie będą zapłacone.

Zaleca więc Prefekt wszystkim Kontrybuentom, ażeby chcąc uniknąć surowéy Exekucyi Woyskowéy, nie wstrzymywali się

dłużéy z zaspokoieniem zaległych od nich Podatków Skarbowych. Bydgoszcz, dnia 12. miesiąca Sierpnia 1814.

Radoliński, Zastęp. Pref.

Szalla, Z. S. J.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Przekonawszy się że wszelkie dotąd kroki przedsięwzięte o ściąganie zaległych Składek Departamentowych nie skutkowały należycie, a potrzebuiąc gotowego funduszu na zaspokoienie Liweranta Bryk czterokonnych, zmuszonym się widział na mocy ostrych od JW. Generała Gubernatora odebranych rozkazów, prosić Go o nadesłanie Pułku Kozaków w celu przyspieszenia Exekucyi zaległych Składek Departamentowych. — Przesłaną została również lista zaległości tychże JW. Generałowi Gubernatorowi dla wręczenia iéy wysłać się maiącym wprost z Warszawy do Powiatow Kozakom, która także dla lepszéy pewności Podprefektom kommunikowaną została. Uwiadomia przeto Prefekt o tém wszystkich Kontrybuentów w Departamencie, z tém wezwaniem, aby się chcąc uniknąć nieprzyiemnych skutków, iak nayspieszniéy z Składek Departamentowych się uiszczali.

Bydgoszcz, dnia 13. Sierpnia 1814.

Radolinski, Zastęp. Pref.

Szalla, Z. S. J.

Obwieszczenie.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego.

Uchwałę Rady Naywyższéy zabraniaiącą przedrukowywać i przedawać dzieł elementarnych bez zezwolenia Dyrekcyi Edukacyinéy, w słowach iak następuie:

Rada Naywyższa temczasowa Xięstwa Warszawskiego.

Do W. Prefekta Departamentu Bydgoskiego.

Powodowana przełożeniem Dyrekcyi Edukacyi publicznéy, w którém wystawia szkody dla funduszu Edukacyinego, i nieprzyzwoitości dla uczącéy się młodzieży wynikaiące, z przedrukowania i przedaży dzieł za Elementarne przez Dyrekcyą Edukacyiną uznanych bez Jéy wiedzy i zezwolenia, poleca W. Prefektowi Departamentu Bydgoskiego, aby odtąd niedozwalał, bez wiedzy i zezwolenia Dyrekcyi Edukacyinéy przedrukowywać i przedawać dzieł, za elementarne uznanych, z Tytułem iaki taż Dyrekcya Edukacyina dla oznaczenia elementarności pomienionym dziełom nadawać zwykła.

W Warszawie, d. 27. Lipca 1814. *X. Lubecki.*

Podaie do wiadomości publiczney, i ściśle stosowanie się do niéy poleca. Bydgoszcz, dnia 15. Sierpnia 1814.

Radolinski, Zastęp. Pref.
Szalla, Z. S. J.

Biblioteka Szkolna Bydgoska.

Redakcya Dziennika ma honor donieść ninieyszém Pr. Publiczności, iż pod tym tytułem w Gimnazyum Bydgoskiém na pierwszém piętrze w izbach czwartéy i piątéy dla kształcącéy się w témże Gimnazyum Młodzieży założona iest Biblioteka, z ktoréy i innych Szkół Uczniowie, zgłosiwszy się franko do M. Kozieleckiego Ucznia Gimnazyum w Bydgoszczy, dnia każdego od godziny iedenastéy do drugiéy, wyiąwszy niedziele i święta, nie tylko rozmaitych Książek, lecz i Wzorów do rysunków i pięknego pisania, tudzież Kart geograficznych za gotowe pieniądze nabyć mogą. Między innemi znayduią się w niéy książki następuiące:

1) Allegorye starożytne w stosunku do I. wieku sławnych ludzi Plutarcha i czasów bohatyrsko-mitologicznych przez X. F. Golańskiego Professora w Wilnie 1801 - - Złt. 6.

2) Antiquitates Græcæ Bosii et Romanæ Köpkii in usum 5tæ et 6tæ Classis Varsoviæ 1813 - - - Złt. 3. gr. 15.

3) Architektura obeymuiąca wszelki gatunek murowania i budowania przez X. Seb. Sierakowskiego, bywszego Kustosza Koronnego, Proboszcza Katedralnego, Rektora Akademii Krakowskiéy, Kaw. Ord. S. Stan. w Krakowie folio magno 2 tomy 1812 - Złt. 176.

4) Cuda i osobliwości natury i sztuki, w różnych znayduiące się kraiach, z naynowszych i nayciekawszych podroży do wszystkich części świata zebrane, z wiadomościami o niektórych celnieyszych starożytności zabytkach, z kopersztychami illuminowanemi 2 tomy w Krakowie 1811 - - - - Złt. 13.

5) Dictionarium latino-polonicum ad usum scholarum. edyc. 4ta w Wilnie 1809 - - - - Złt. 5. gr. 15.

6) Dykcyonarz (nowy) historyczny, albo historya skrocona wszystkich ludzi, ktorzy się wsławili cnotą, mądrością, przemysłem, męstwem, wynalazkami, błędami i t. d. od początku świata aż do naszych czasów w Warszawie 1784 - - - Złt. 148.

7) Dzieła Franciszka Karpińskiego wierszem i prozą 4 tomy edycya nowa i zupełna, wielą pismami pomnożona przez Franc. Dmochowskiego w Warszawie 1806 - - - Złt. 52.

8) Dzieła Jgnacego Krasickiego, tak wierszem iako i prozą 10 tomów w Warszawie 1804 - - - Złt. 60.

9) Eneida Wirgiliusza, dzieło pośmiertne, tłumaczone przez Franciszka Dmochowskiego - - - Złt. 9.

10) Georgiki Wirgiłowskie do Mecenasa wiersz dydaktyczny o gospodarstwie wieyskiém xięgi cztery przekładania J. Przybylskiego w Krakowie 1813 - - - - Złt. 4.

11) Horacyusza Flakka listów xięgi dwie przekładania Franc. Dmochowskiego, i o sztuce rymotwórczéy do Pizonów xięga iedna przekładania Onufr. Korytyńskiego z textem łacińskim w Warszawie 1814 - - - - - Złt. 4.

12) Historya kościoła powszechnego z dzieła francuzkiego zebrana i do naszych czasów doprowadzona przez X. S. Bielskiego S. P. na Klassę 5tą i 6tą w Warszawie 1812 - - Złt. 4. gr. 15.

13) Historya powszechna przez Schroecka, na polski ięzyk przetłumaczona przez X. Kotowskiego S. P. trzy tomy w Wilnie 1813 Złt. 11.

14) Historya Rzymska od założenia Rzymu do upadku Cesarstwa na zachodzie przełożona z angielskiego Goldsmitha w Wilnie 1813 Złt. 16.

15) Jlliada Homera tłumaczenia Franciszka Dmochowskiego trzy tomy w Warszawie 1805 - - - Złt. 40.

16) Krótkie wyobrażenie dzieiów Królestwa Polskiego w dwóch tomach z obrazkami kolorowemi w Wrocławiu przez J. S. Bauttkie w Wrocławiu 1810 - - - - Złt. 36.

17) Literatka Chińska dla literatów i literatek w Europie z niektóremi wiadomościami o Chinach i Chinczykach z ich autorów w Wilnie 1810 - - - - Złt. 5.

18) Mangelsdorffs Hausbedarf aus der allgemeinen Geschichte, fortgesetzt von Ludwig Baczko Halle u. Leipzig 1802 — 1808 16 Bände Złt. 110.

19) Nauka Policyi dzieło podręczne nieuchronnie potrzebne dla sprawuiących Urzędy Policyine przez Harla tłumaczenia Gliszczyńskiego P. D. B. w Bydgoszczy 1811 - - Złt. 6.

20) Myśli o pismach polskich z przydatkiem uwag nad sposobem pisania w rozmaitych materyach, nowe wydanie poprawione i powiększone, ozdobione kopersztychem w Wilnie 1812 - Złt. 9.

21) Nouveau dictionnaire de poche français-allemand et allemand-français 1810 à Paris et Leipsic - - Złt. 20

22) Nowy Dykcyonarz niemiecko-polski Winklera 2 tomy w Lublinie 1801 - - - - Złt. 18.

23) Nowy Słownik kieszonkowy polsko-niemiecko-francuzki w Wrocławiu 1805 - - - - Złt. 12.

24) O upadku przemysłu i miast w Polsce przez W. Surowieckiego w Warszawie 1810 - - - Złt. 6.

25) Rozprawa o professyach i professyonistach oraz o systemacie administracyinym przez S. Węgrzeckiego w Warszawie 1810 Złt. 6. gr 15.

26) Schellers ausführliches und möglichst vollständiges lateinisch-deutsches und deutsch-lateinisches Wörterbuch 4 Bände . Złt. 60.

27) Słownik ięzyka polskiego przez M. Samuela Bogumiła Linde, Fil. Dokt., Członka Honorowego Dyrekcyi Edukacyyney, Rady Dozorczey Szkoły Prawa; Prezesa Towarzystwa do xiążek elementarnych, Członka towarzystwa Krolewsk. Przyiaciół nauk w Warszawie, Korrespondenta Akademii Pragskiey, Göttingskiey, Wileńskiey, Rektora Liceum Warszawskiego 6 tomow 4to majori w Warszawie 1807 — 1814 Złt. 234.

28) Słownik Mitologiczny z przyłączeniem obrazo-pisma (Jconologia) układu X. Aloizego Osińskiego Professora Literatury w Gimnazyum Wołyńskiém 3 tomy w Warszawie 1812 - Złt. 40.

29) Wybor pisarzów polskich zawieraiący w sobie pisma rozmaite współczesnych 5 oddziałow a tomow 26 na papierze kleiowym z popiersiami autorow in 8vo w Warszawie 1803 Złt. 500.

Mowa miana przez JW. Jenerała dywizyynego Sokolnickiego pod czas żałobnego obchodu, ktory współziomkowie iego, składaiący woysko Polskie powracaiące z Francyi do oyczyzny, w kościele Bonsecours d. 11 Czerwca r. b. wyprawili, gdy przechodzili przez Nancy, a to w celu złożenia pry grobie Krola ich Stanisława Leszczyńskiego, przezwanego Filozofem Dobroczynnym, hołdu uszanowania i uwielbienia cnot iego patryiarchalnych, i oraz dla okazania wdzięczności Narodowi Francuzkiemu za gościnność, ktorey od niego w czasie zaburzeń ich oyczyzny doznali.

WITAM CIĘ CIENIU STANISŁAWA!

Polacy, tylokrotnie będący ofiarami nadzwyczayney miłości, iaką zawsze ku swey oyczyźnie pałaią, przyszli do szanownego grobu twoiego dla złożenia ukochanym popiołom twoim hołdu uszanowania i uwielbienia. Przyszli, pełni żalu i chwalebney dumy, zdać przezemnie sprawę świętemu cieniowi twemu ze sprawienia się swego wśród tylu

wzruszeń i nieszczęść, iakie udręczyły naród waleczny, któremu mądrość i cnoty twoie byłyby zgotowały szczęśliwość, a który wspaniałość i nieszczęścia twoie w przepaść wciągnęły.

Tak iak ty, wzorze dobrych Monarchów, szli Polacy drogą przeciwności, skutków niełaskawego losu doznawali, i iak ty, wierni oyczyźnie i sprzymierzeńcom, niewzruszeni w zasadach rzetelności, powinności i honoru, nie zważali na przeznaczenie, i z fortuną walczyli. Przykładem twoim, przygotowani na wszystko, i ulegli losowi, ale nieponiżeni, ani znękani, tryumfowali nad losem, który się zawziął na ich zniszczenie.

I tak w r. 1791, po iednowiecznem usypianiu i nachylaniu się do upadku, dobrowolne ocknienie się nasze okazało w oczach narodów, naybardziey zazdrosnych pomyślności swoiey, że Polacy w niczém nienaruszone uczucie godności swéy narodowéy zachowali, i że mogli się wznieść do naywyższego stopnia filozofii, a uczynione przez nich odradzaiących się sił doświadczenie w latach 1792 i 1794 dowiodło, że się od żadney z cnót ich dziedzicznych nie wyrodzili.

Już znakomite cienie Ignacych Potockich, Stanisławów **Małachowskich**, Hugonów **Kołłątaiów** powinny cię były uwiadomić, iż z samey mądrości, którą dla nadania kraiowi konstytucyi w radach twoich czerpali, iż z własnych ich usiłowań w przyduszeniu między niemi hidry anarchii; iż nakoniec z tychże samych trofeów, które szlachetną ich obronę sławną uczyniły, wypłynął niszczący potok, który ziemię Polską pochłonął, a mieszkańców iey po całey powierzchni kuli ziemskiey rozproszył.

Jedni poymani i uwięzieni, umieli więzy swoie uświetnić, i znaleść smak na dnie gorzkiey czary, która zawód godzien zazdrości przerwała; inni wydobywszy się z toni, zanieśli aż do antypodów sławę imienia Polskiego. Cienie także **Jasińskich**, **Sułkowskich**, **Rymkiewiczów**, i tylu innych walecznych woiowników powinny ci były zwiastować, że z kości ich, rozrzuconych od Dunaiu i Renu do Nilu i Eufratu, od Tybru i Tagu do Antillów i Oceanu Spokoynego, powstaną kiedyś mściciele twoich szanownych popiołów.

Maiąc oni za przewodnika światłość ciała napowietrznego krótko trwaiącego, ale iaśnieiącego w ich oczach w całym blasku światła niebieskiego, przez wielokrotne usiłowania w latach 1806, 1809, 1812, i 1813 wsławili patryotycznemi i rycerskiemi cnotami swoiemi owe tak głośne okolice, gdzie niegdyś z taką chwałą pokazali się **Batorowie**,

Zygmuntowie, Sobiescy i tylu innych bohatyrów, o których wie wysoka myśl i święta dusza twoia.

Już godny ich uczeń, usiłuiący im wyrównać, wnuk naylepszego przyiaciela twoiego, bożyszcze naszéy miłości i nadzieia nasza, waleczny Xiążę Józef Poniatowski, którego utratę opłakuiemy, a którego śmiertelne zwłoki na oyczystéy ziemi iego ręce nasze złożą, pocieszył święty cień twóy, rozwiiaiąc przed oycowskiemi oczami twoiemi obraz świetnych czynów woiennych, dzieł bohatyrskich, znakomitych dowodów czystego patryotyzmu, niezliczonych ofiar, a śmiało powiem, bezprzykładnych, na iakie się Polacy w ostatnich czasach zdobyli, a które potomkowie nasi z dumą zachowaią, i starać się będą naśladować, może nawet z zapałem.

Są to szczątki owych licznych hufców, zaciągnionych i wystawionych iakby czarodzieyską sztuką, które ten Bayard Polski tylokrotnie do zwycięztwa prowadził; są to drogie szczątki woyska, które dla chwały utworzył; są to woiownicy, którzy, okryci chwalebnemi bliznami, przeżywszy przeznaczenie swoie, cisną się dziś do szanownego grobowca twoiego, wzywaią twego wstawienia się, twoiey pomocy, rady i pobłogosławienia oycowskiego.

Ale kiedy rozczulone serca nasze wynurzaią się przed szanownemi popiołami twoiemi, kiedy ten ostatni hołd lubym cieniom twoim oddaiemy, zdaie mi się, iż słyszę głos oycowski wychodzący z głębi grobu twoiego, który nas wzywa do nowego doświadczenia. Nie, nie iest to omamienie! Słyszę wyraźnie słowa, które przenikaią do gruntu duszę moię świętym ogniem miłości ku moiéy oyczyźnie. Mężni współziomkowie! życzenia wasze są wysłuchane, a doświadczanie was już ustanie. Przedwieczny pobłogosławił pracy waszey; pochwala stałość waszę i ten mocny zapał, z iakim chwytaliście każdą sposobność okazania się godnemi waszego przeznaczenia, i opieki Boskiey.

Ach! bez wątpienia, miło nam iest wierzyć, iż twoim modłom i wstawieniu się winniśmy, że niebo zesłało nam tego Anioła pocieszyciela, który zstąpił na brzegi Sekwany, aby wstrząśnionéy Europie pokoy przywrócił. Widzę go w całym blasku potęgi iego, i otoczonego trofeami, przemowiaiącego do woyska Polskiego: Doświadczyłem waszego męstwa, gdym walczył z wami. Oceniłem wierność, z iaką uczyniliście zadosyć waszemu zobowiązaniu się, waszéy powinności i honorowi. Możecie więc bydź pewnemi moiego szacunku, iako też moiéy opieki, czego skutku wkrótce doznacie. — Tak przemówił wielki

uspokoiciel świata do twoich, Stanisławie, synów; zebrał ich, i stara się zaszczepić ufność w ich sercach.

Nie, niemasz iuż, Stanisławie, nieprzyiaciół na ziemi, bo Alexander zasłania nas tarczą swoią, i nie dozwala żadnemu Polakowi wątpić o spełnieniu się nayświętszych życzeń naszych, godnych niego, ciebie i nas, a ktorym ludzkość i Niebo zawsze błogosławić będą. A przeto, z nadzieią powrocenia na łono oyczyzny pełnéy chwały i pomyślności, z pewnością zyskanéy pochwały od wszystkich narodów, będących świadkami sprawienia się naszego, z czystém przeświadczeniem się naszem, żeśmy oczekiwania twoiego nie zawiedli, opuszczamy tę ziemię gościnną, która ci za przytułek służyła, a ktorey mieszkanców widzę dzielących nasze przyiemne rozczulenie, i cisnących się z nami dla rzucenia nowych kwiatów, na twoy grobowiec. Oby one pocieszyły ducha twoiego za wszystkie zmartwienia, iakich burze oyczyzny czułą i szlachetną duszę twoię nabawiły! Oby zachowały zupełnie świeżość swoię aż do dnia, kiedy prawnucy nasi będą mogli zdać ci milszą sprawę o szczęśliwości, iaką im usiłowania nasze, i twoie przestrogi zgotuią.

Poczciwi Lotaryńczykowie! ktożby by wam był powiedział, nimeście Stanisława poznali, iż ziawi się człowiek, ktory wam poda w zapomnienie waszych Renatów, Karolów, waszę ukochaną Jolandę? Ktożby z was pomyślał, że przyydzie kiedyś cudzoziemiec ukoić żale wasze mocnieyszemi po sobie żalami, w których wszystkich poprzedników swoich przewyższy! Pamiętacie owe słowa przyiemne, iakie tylko wielka duszą wyrzec mogła, gdy rzekł na widok zmartwienia waszego, któreście tak tkliwie przy odieździe dawnych panów waszych okazali: Ach! iak lubię (rzekł Stanisław) te uczucia; zapowiadaią mi one, że będę panował nad ludem czułym i wdzięcznym, ktory mię polubi, skoro mu dobrze czynić będę.

Dotrzymał wam słowa, a i on nie zawiódł się w oczekiwaniu swoiem, boście go dotąd kochać nie przestali. Ale ieżeli ten żal tak mocny i tak świeży był dla niego pewną rękoymią waszego przywiązania i wdzięczności, iakiegoż przywiązania, wierności i poświęcenia się, powinien się od was spodziewać wnuk Monarchy, ktory mu ie podał w dziedzictwie, iako naypięknieyszą z iego zdobyczy, a ktorego udziela Niebo na gorące życzenia Francuzów!

Ach! ktoryż Monarcha nie pozazdrości tego tak chlubnego tytułu, iaki w wylaniu czułych serc waszych, tudzież przeniknionych wielko-

Dodatek

Dodatek do Dziennika No. 34.

ścią i cnotami Stanisława, daliście mu iednozgodnie, wykrzykuiąc go Filozofem Dobroczynnym! Był nim rzeczywiście, bo i filozofowie i Krolowie wzięli go za wzór; a tak, wybor waszego polubienia go nad innych usprawiedliwili.

Ktoryż zaś inny lud, a nie wy dumni z posiadania go, mógł poznać się na mężu, ktorego tu pamięć wielbiemy? Powinniście poczciwi Lotaryńczykowie, ktorzyście byli zawsze przedmiotem oycowskiey troskliwości iego, należeć do świętych hołdów naszych. Lecz szczęśliwsi od naszych oycowie wasi, świadkowie cnot Stanisława, zostawuiąc wam w puściznie czynne uczucie radości z posiadania go, zostawili nam tylko uczucie żalu, żeśmy go u nas zatrzymać nie mogli.

Oby przynaymniey ta zgodność przywiązania, ktora w téy chwili myśli i życzenia nasze iednoczy, ustaliła nazawsze węzły przywięzuiące naś do was, nas, ktorych mocnieysze ieszcze pobudki łączą z Francuzami.

Mowa JW. De Mique, Prefekta departamentu la Meurthe odpowiednia na powyższą mowę.

Mości Panowie! Załobny obrządek, ktory nas tu dziś z Polakami zgromadził, a ktory powinniśmy uważać za pochodzący z woli narodu sprzymierzonego z nami, narodu, co był uczestnikiem walk naszych, dopomogł nam do tryumfow naszych, i do téy epoki, w którey tron wnuka nieśmiertelnego Stanisława został przywroconym, iest iednym z tych rzadkich zdarzeń, iakie Opatrzność zachowuie dla podziwienia ludów, i dla okazania, iak daleko iéy potęga rozciągać się może. Niech będą dzięki szlachetnym cudzoziemcom, ktorzy dziś, przebywszy wielką przestrzeń kraiów, zatrzymali się na grobach, i rzucaią na nie kwiaty dla Monarchy, którego wiecznie żałować należy, a którego panowanie u nas było wzorem doskonałego rządu.

Przesadzaymy się w uszanowaniu i hołdzie z temi szlachetnemi cudzoziemcami, albo raczéy, przyiaciołmi, których oto widziemy, i mamy szczęście u nas posiadać. Przesadzaymy się z niemi w wielbieniu pamięci Króla i Królowéy małżonki iego, których martwe tylko wizerunki na tym marmurze oglądamy. Nie wymawiaymy nigdy oboiętnie ukochanego imienia Stanisława; dobry ten Król obsypał nas dobrodzieystwami; oby za nie miał w miłości naszéy nagrodę!

Cnotliwi Lotaryńczykowie! Monarcha ten znał serca wasze doskonale, postanowiwszy pozostać z wami, kiedy mógł na tron Polski

powrocić, na który go wolne głosy poddanych iego wzywały. Ktoż lepiéy od niego mogł cenić szczęśliwość, którą umiał i nawykł zlewać na innych? Przywiązanie iego do téy prowincyi włożyło na nas dług, z którego trudno wypłacić się tak godnie, iak przynależy.

Monarcha ten był dla Lotaryngii raczéy oycem, aniżeli władcą. Pozostańmy więc przywiązanemi do niego dziećmi, i pełni uszanowania. Poświęcił część życia i maiątku swego na uszczęśliwienie naś, na ozdobienie miasta naszego, i na wspieranie kraiu całego. Używaymyż tych darów iego, błogosławiąc go i rozczulaiąc się nad niemi.

Własnością iest narodowego charakteru naszego kochać Monarchów naszych. Znał to Stanisław Dobroczynny. Przekonał go w téy mierze żal okazany przez nas po utracie tego, po którym nastąpił, a ztąd wziął pomyślną wróżbę w rządzeniu nami. Poprzysiągł uczynić nas szczęśliwemi; iakoż szczęśliwość była naszym udziałem. Pocieszyliśmy go za nieszczęścia iego, a było to naypięknieyszą rolą, iaką Niebo mogło dla nas wyznaczyć. Rownież postępuymy względem wnuka iego Ludwika XVIII., który na życzenie nasze powrociwszy podiął się rządzić nami. Gdy mamy bydź szczęśliwemi przez niego, niechże i on będzie przez nas szczęśliwym. Kto iest wiernym poddanym, ma w sobie nasiono i innych cnot moralnych, iest szczerym przyiacielem, dobrym synem, dobrym oycem, i dobrym małżonkiem, a rzadko się zdarzy, żebyśmy nie znaleźli w społeczności korzyści, wynikaiących naturalnie z nienagannego sprawowania się ludzi. Takiem będzie zapewne i nasze, zacni współziomkowie, pod zmienionym teraz rządem, któremu bydź posłusznym wypada. Wzburzenia są zawsze nieoddzielne od smutnych wypadków; mieymyż więc tyle rostropności, żebyśmy ich unikali. Patrzy na nas Stanisław, i uważa nas; niechay drogie popioły iego ożyią i odrodzą się w uszanowaniu, hołdzie i zaufaniu, z iakiemi okażemy się ku wnukowi iego Ludwikowi XVIII.! Łącząc on nieszczęścia familii swoiéy z naszemi, potrafi ich powetować. Zaraz z początku panowania iego powierzmy nas przenikliwości i mądrości iego, których dał dowód w krytycznych okolicznościach kraiu, przez pozyskanie pokoiu gruntowoie rozważonego, który stanowić będzie epokę w kronikach świata.

Wyciąg.

Patron podpisany podaie ninieyszym do publiczney wiadomości, że dobra Szlacheckie Koluda mała Nr. 112. Janikowo Nr. 81. i puł Sielca Nr. 265. Część sub Litt. A w Powiecie Jnowrocławskim Departamencie Bydgoskim leżące, Urod. Bonewentury Boruckiego Konsyliarza Ziemiańskiego, w Konowie Powiecie Jnowrocławskim zamieszkałego Dziedziczne

ze wszystkiemi użytkami, pożytkami, Prawami, rolami, łąkami, lasami, wodami, młynami, przez publiczną Licytacyą sprzedane zostaną, a to na domaganie się JPana Gabriela Oppermana Kupca w Bydgoszczy zamieszkałego, za którego Ur. Szepke Patron Trybunalski w Bydgoszczy na Przedmieściu Poznańskiém pod Nro. 37. mieszkaiący stawać i kroki prawne czynić będzie.

Artykuł pierwszy. Wieś Kołuda mała zostaie w Possessyi trzechletniey Dzierzawy JP. Bankiera Starozakonnego Abrahama Hirsza, ktora to Wieś graniczy na wschod z Kołudą wielką, na południe przez wodę z Biskupicami i Skalmirowicami, Wsiami, na zachod rownież przez wodę z wsią Trląągiem, na połnoc z Janikowem. Wysiewu na Folwarku iest naywiększe pole Oizminy cwiertni Berlińskich 266. w srednie 250. naymnieysze zaś 220. cwiertni Berlińskich. Owcarz ma swéy gromady sztuk 330. płaci od sztuki po Złt. 2. gr. 15. Gospodarzy na wsi iest czterech, ktorzy zaciąg do dworu robią, Komornik ieden, Komornicow pięć, ktorzy rownież robociznę do dworu odbywać winni. Kowal ma niektore statki dworskie i robi wszelkie roboty do dworu bezpłatnie. Gościny szynkuie trunki i odrabia od pomieszkania i ogrodu. Budynki tak dworskie iako i wieyskie są w średnim stanie i nienależą do Kassy ogniowéy. W téy wsi iest Sadek za dworem, w którém rożne owocowe drzewo się znayduie. Do téy wsi należy gay, w którym młoda porządkowa dębina i brzezina się znayduie. Rozległości tego gaiu będzie około trzech włok Magdeburskich. Siana sprząta się fur czterokonnych trzydzieści. Wieś ta należy do Parafii Ludziskiéy, rozległość téy wsi inclusive łąkami i ogrodami, rolami i pastwiskami oprocz gaiu circa 351 morgów wynosi. Grunt iest w sredniéy Klassie. Przy wsi powyższéy iest i drugi Sad ieszcze przy Stodołach i ięzioro.

Artykuł drugi. Wieś Janikowo iako Attinens do Kołudy małéy, iest w Possessyi trzechletniéy Dzierzawy Ur. Damazego Moczarskiego, graniczy na wschod z Kołudą wielką i Ostrowem, na Południe z małą Kołudą i Broniewicami przez wodę, na zachod i połnoc zieziorem Broniewickim, położona w tym samym Powiecie Departamencie Parafii Ostrowskiey, wysiewu na Folwarku Oziminy cwiertni 170 procz tego dwor puste pole dwoch Gospodarzy obsiewa. Gospodarz na wsi iest ieden, ktoren zaciąg do dworu robi, Komornikow iest dwoch. Owcarz maiący swey gromady 150 sztuk, płaci od sztuki Złt. 2 pol. Na ieziorze iest 11 toni, z których rybak ograniczny daie do dworu latém 4 funt. ryb na tydzien. Budynki tak dworskie iako i wieyskie są w lichem stanie, nienależą do Kassy ogniowéy.

Artykuł trzeci. Wieś Sielec iest w Possessyi Ur. Damazego Moczarskiego Dzierzawcy, graniczy na zachod z Węgiercami i na połnoc z gaiem Kołudzkiem, położona w tymże samym Powiecię i Departamencie; połowa téy wsi należy do Parafii Ludziskiey, a połowa do Ostrowa i wysiewa się na Folwarku całym Oziminy 260 więc na połowie 150 cwiertni miary Toruńskiey, Siana sprząta się fur czterokonnych 60 więc na połowie 30, Gospodarzy iest że wszystkiem pięciu, którzy zaciąg do dworu robią. Owcarz ma swéy gromady 200 sztuk, więc na połowę wypada 100 sztuk, płaci po 2 Złt. 15 gr. od sztuki Budynki tak Dworskie iako i wieyskie są w nienaylepszym stanie, i nienależą do Towarzystwa ogniowego.

Zaaresztowanie pomienionych Dobr nastąpiło dnia trzeciego Czerwca bieżącego roku, ktorego Kopia iedna Ur. Mittelstedtowi Woytowi Dobr pomienionych dnia 4. Czerwca b. r., druga Ur. Bonawenturze Boruskiemu Dziedzicowi tychże Dobr dnia trzeciego Czerwca, trzecia zaś Ur. Kochanowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu Powiatu Inowrocławskiego dnia szostego Czerwca b. r. wręczona została. Przyaresztowanie to zaregistrowano w Biorze Konserwatora Hypotek Departamentu Bydgoskiego dnia czternastego Czerwca, a w Kancellaryi Trybunału dnia dwudziestego siodmego Czerwca b. r.

Publikacya przedaży powyższych Dobr odbyła się w mieyscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Bydgoszczy na ulicy Napoleona pod No. 150 dni dwudziestego drugiego Lipca bieżącego roku o godzinie 10. zrana.

Na ktorym popieraiący podał 150,000 złt. Termin do przygotowuiącego przysądzenia odbył sie na dniu 15. Sierpnia, w ktorym popieraiącemu za sumę tę Dobra powyższe Wyrokiem przygotowawczém zostały przysądzone, Termin zaś do ostatecznego przysądzenia, na dzien piętnasty Grudnia bieżącego roku o godzinie 10. zrana wyznaczony.

Szepke, Patr. Tryb.

Widziano w Biorze Policyi Miasta Departamentowego Bydgoszczy, dnia 17. Sierpnia 1814.

(L. S.) *Wyszpolski.*

Obwieszczenie.

Notaryusz publiczny Departamentu Bydgoskiego.

Podaie niniejszém do publicznéy wiadomości, że pusty Plac do Sukcessorów Kowalskich należący, w Fordonie w rynku sytuowany, od wschodu z starozakonnym Meyerem, od północy z starozakonnym

Drugi Dodatek do Dziennika Nr. 34.

Szmulem stykaiący się przez publiczną Licytacyą sprzedany bydź ma. Termin do téy sprzedaży i przygotowuiącego przysądzenia dnia 12. Sierpnia r. b. w Fordonie odbyty został, na którym Szlachetny Adam Zwierski Obywatel Fordoński Summę 140 Talarów podał, i tymczasowe przysądzenie otrzymał. Termin zaś do ostatecznego czyli stanowczego przysądzenia wyznacza się na dzień 16. miesiąca Września r. b. na mieyscu w Fordonie.

Bydgoszcz, dnia 16. Sierpnia 1814. *Fr. Gościcki.*

Obwieszczenie.

Notaryusz publiczny Departamentu Bydgoskiego.

Podaie ninieyszém do publicznéy wiadomości, że dom tu w Bydgoszczy pod Nr. 231 i 232 w ulicy Napoleona sytuowany z przyległościami, do nieletniego Fryderyka Waltera należący, na wniosek opiekunów tegoż, mianowicie Szlachetnych Antoniego Woyciecha Waltera, i Jana Krystyana Szulca Maystra piekarskiego za uchwałą Rady Familiyney, pod dniem 1. miesiąca Października r. z. w Sądzie Pokoiu Powiatu Bydgoskiego nastąpioną, a przez Prześwietny Trybunał Cywilny Departamentu Bydgoskiego pod dniem 1. miesiąca Lutego r. b. potwierdzoną, przez publiczną Licytacyą sprzedany bydź ma. Ten dom przez przysięgłych biegłych na 920 Tal. 20 dgr. otaxowany iest. Do téy sprzedaży podpisany upoważnionym będąc Termin na dzień 17. miesiąca Września r. b. w Biorze swoim pod Nr. 274 w ulicy Wałowéy wyznacza, na którym przygotowuiące przysądzenie nastąpi.

Bydgoszcz, dnia 18 Sierpnia 1814. *Fr. Gościcki.*

Obwieszczenie.

Notaryusz publiczny powiatu Michałowskiego wskutek zlecenia Prześ. Trybunału Cywilnego Departamentu Bydgoskiego z dnia 21. Czerwca 1814 r. stosownie do żądania JPana Karola Böchm opiekuna małoletnych Wodków podaię niniéyszym do publicznéy wiadomości iż dom mieszkalny pod Numerem 34. w mieście Brodnicy w Ulicy Mazowieckiey sytuowany wraz z ogrodem wtyle tego leżącym po zmarłych Karolu i Maryannie Wodkach małżonkach pozostały, sukcessorom Wodkom należący się przez publiczną Licytacyą z wolnéy ręki za gotowe Pieniądze przedany bydź ma, do téy przedaży przeznaczaią się dwa następuiące termina 1 na dzien 16. Sierpnia 2. na dzien 1. Września r. b. ktoby sobie więc życzył tego nabydź, niech się stawi z gotowemi pieniędzmi tak

w pierwszym iako i drugim przysądzaiącym terminie w mieście Brodnicy w pomieszkaniu podpisanego Notaryusza Nro. 200. ktory każdemu iako więcéy daiącemu przedany i przysądzony będzie.

W Brodnicy, dnia 3. Sierpnia 1814. *Kasprzykowski.*

Obwieszczenie.

Urząd Komornika Powiatu Jnowrocławskiego.

Podaie do publicznéy wiadomości; iż wieś Bierzgłowski Zamek w Powiecie Toruńskim położona do Kamlaryi Toruńskiéy należąca dnia 30. Sierpnia r. b. zrana o godzinie 10., i wieś Gostkowo w tymże Powiecie położona rownież do Kamlaryi Toruńskiéy należąca dnia 31. Sierpnia r. b. zrana o godzinie 10. in loco przez publiczną Licytacyą naywięcéy daiącemu pod pewnemi warunkami w trzyletnią dzierzawę wypuszczone będą. Jnowrocław, dnia 10. Sierpnia 1814.

Ośmiałowski, K. P. J.

Obwieszczenie.

Podaie do publicznéy wiadomości, iż Dobra Wilkowice w Powiecie Kowalskim Departamencie Bydgoskim położone do W. Jozefa Dąmbskiego należące, wypuszczone będą drogą Exekucyi w trzyletnią Dzierzawę przez publiczną Licytacyą przed Notaryuszem Powiatu Kowalskiego Ur. Gościckim w mieście Kowalu, w przytomności Ur. Trzaskowskiego Komornika Powiatu Kowalskiego, w Terminie dnia 31. miesiąca Sierpnia r. b. o godzinie 10. zrana, a to na rzecz Ur. Stanisława Myszkowskiego iako Opiekuna nieletniéy Maryanny Myszkowskiéy.

Bydgoszcz, dnia 16. Sierpnia 1814.

J. Sokołowski, Patr. Tryb. Bydg.

Obwieszczenie.

Podpisany uwiadomia Szanowną Publiczność, iż życząć sobie sprzedać Folwarek swoy Amalienhoff czyli Jeziorki zwany w Ekonomii Strzelińskiéy, o puł milę od miasta Strzelna; sytuowany a z iedenastu, włok złożony prawem erbpaktowym przez niego do tych czas posiadany, cum omnibus Att. et Pertinentiis; w tym celu do sprzedaży onegoż dobrowolnéy, Termin wyznaczył na dzień 29 m. b. i wzywaiąc Ochotników; aby w dniu przeznaczonym w mieyscu Jeziorkach licznie znaydowali się, dodaie, że naywięcéy daiącemu za gotowe pieniądze przybitym zostanie, i że natym Folwarku primo loco hypoteczne ingrosowane Złt. polskich 6000 u nowego Akwirenta pozostać mogą.

W Brodnicy dnia 10. Sierpnia 1814.

Taube, Nadleśniczy Obiazdu Brodnickiego.